



Magiczny
Kraków

Titanic Live in Concert na zakończenie FMF

2017-04-06

Jedenaście Oscarów, ponad dwa miliardy dolarów przychodów i drugie miejsce na liście najbardziej kasowych filmów w historii kina - to bilans zysków „Titanica” Jamesa Camerona, z muzyką amerykańskiego kompozytora Jamesa Hornera. W dwudziestą rocznicę premiery słynnej superprodukcji, „Titanic Live in Concert” zabrzmiał w TAURON Arenie Kraków na zakończenie jubileuszowej edycji Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie.

Prace nad filmową rekonstrukcją największej katastrofy morskiej XX wieku ruszyły jesienią 1996 roku. Scenariusz kanadyjskiego reżysera Jamesa Camerona realizowano w trzech etapach: w pierwszym nakręcono zdjęcia wraku prawdziwego Titanica, w drugim - sceny współczesne (opowieść stuletniej Rose), a dopiero w trzeciej fazie zbudowano wielki basen mieszczący 680 hektolitrów wody i replikę statku w skali 1:1, na którym rozegrała się właściwa opowieść.

Kosztorys filmu sięgnął dwustu milionów dolarów (co stanowiło budżet wyższy o około pięćdziesiąt milionów od wydatków związanych z budową transatlantyku w 1911 roku), a ostateczna wersja, którą Cameron przedstawił podczas kolaudacji, trwała ponad trzy godziny. Pomimo sprzeciwu producentów (studia filmowe 20th Century Fox, Paramount Pictures, Lighstorm Entertainment) reżyser nie skrócił materiału ani o minutę - w lipcu 1997 roku „Titanic” wszedł na ekrany w pełnej odsłonie, stając się niemal od razu jednym z najbardziej dochodowych filmów Hollywood.

Obecnie jego przychód szacowany jest na ponad dwa miliardy dolarów, co daje mu drugie miejsce na liście najbardziej kasowych produkcji w historii światowego kina (po „Avatarze” tego samego twórcy). W 1998 roku „Titanic” otrzymał aż jedenaście Oscarów (podobny sukces osiągnął wcześniej tylko „Ben Hur” Williama Wylera, później - „Władca Pierścieni. Powrót Króla” Petera Jacksona), w tym za najlepszy film, reżyserię, oryginalną partyturę oraz piosenkę.

Skomponowanie muzyki do swojej superprodukcji Cameron chciał powierzyć Enyi. Dopiero po jej odmowie zdecydował się na współpracę z Jamesem Hornerem, z którym wcześniej poróżniły go odmienne poglądy na temat kształtu ścieżki dźwiękowej do filmu „Obcy. Decydujące starcie”. Amerykański kompozytor dostosował się do prośby reżysera i stworzył *soundtrack* tchnący oryginalnym, nieco onirycznym stylem Enyi. Partytura (zorkiestrowana przez Dona Davisa) jest bardzo obszerna - w ponad trzygodzinnym filmie zaledwie kilka scen rozgrywa się w ciszy.

Późnoromantyczną, wielką symfonię Horner wzbogacił brzmieniem syntezatorów oraz ludową nutą, umieszczając w obsadzie instrumenty charakterystyczne dla ludów celtyckich, w tym dudy, harmonijkę ustną oraz akordeon. W samym materiale muzycznym wydzielił z kolei cztery główne myśli: temat tytułowego Titanica (orkiestrowy chorał z imitacją dzwonów), temat portu w Southampton (o optymistycznym zabarwieniu, z udziałem chóru), temat głównej bohaterki (wokaliza sopranowa o melancholijnym wydźwięku) oraz temat miłości Rose deWitt Bukater i Jacka Dawsona (instrumentalna wersja piosenki „My Heart Will Go On”, wykonywanej na napisach końcowych przez Céline Dion).



**Magiczny
Kraków**

Jak pisze Anna G. Piotrowska, motywy te „zapewniają filmowi ciągłość akcji, zacierając różnicę czasową dzielącą współczesnych widzów i filmowych bohaterów. Między innymi za sprawą muzyki emocje przeżywane podczas oglądania filmu oraz te, które towarzyszyły ludziom na legendarnym Titaniku, zyskują wspólny mianownik”.

W kwietniu 2015 roku multioscarowiec Camerona został po raz pierwszy zaprezentowany w wersji symultanicznej – pokaz filmu z muzyką na żywo miał miejsce w słynnej Royal Albert Hall w Londynie, z udziałem Royal Philharmonic Concert Orchestra (w obsadzie znalazły się także zaplanowane przez kompozytora syntezatory oraz instrumenty celtyckie), Tiffin Boys Choir oraz legendy filmowej dyrygentury – Ludwiga Wickiego. W premierowej projekcji uczestniczyli sami twórcy filmu – James Cameron i James Horner.

- Niczego podobnego nie doświadczyłem, jak dotąd. Słyszając muzykę dominującą z przodu ekranu zacząłem rozumieć sposób, w jaki ona napędza filmową ekspresję. Czułem te skoki potężnych emocji, niezależnie od tego, czy była to uwodzicielska opowieść o miłości, czy strachu. Przepiękne przeżycie! – mówił po pokazie rozentuzjasmowany Cameron. - Jestem dosłownie przytłoczony reakcją ludzi. To było cudowne! – wtórował reżyserowi kompozytor.

James Horner zginął w katastrofie lotniczej niespełna dwa miesiące po premierze w Royal Albert Hall. „Titanic Live in Concert”, zaplanowany na finał 10. edycji FMF, jest swojego rodzaju hołdem, którzy organizatorzy festiwalu chcą złożyć przedwcześnie zmarłemu twórcy.

- Był jednym z najpopularniejszych kompozytorów filmowych ostatnich lat, napisał muzykę do ponad stu filmów i zdobył dwa Oscary. Chciał odwiedzić Polskę i miał w tym roku zostać gościem FMF, ale śmierć zniweczyła te plany. Symbolicznie nawiązujemy do tego marzenia i prezentujemy muzykę, która przyniosła mu największą sławę – mówi Robert Piaskowski, dyrektor artystyczny festiwalu.

21 maja 2017 roku w krakowskiej arenie „Titanic” Jamesa Hornera po raz pierwszy zabrzmiał w czysto symfonicznej odsłonie, bez użycia brzmień generowanych komputerowo. Sinfonietę Cracovię oraz Chór Chłopięcy Filharmonii Krakowskiej poprowadzi – już po raz ósmy w historii FMF – niezastąpiony Ludwig Wicki; gwiazdą wieczoru będzie Edyta Górniak, która wykona słynny hit Céline Dion.

Symultaniczny pokaz „Titanica” z muzyką na żywo proponujemy także widzom korzystającym z audiodeskrypcji (techniki polegającej na dodaniu pomiędzy dialogami specjalnej narracji, odsłuchiwanej przez osoby z dysfunkcją wzroku na słuchawkach), prowadzonej przy współpracy z Fundacją Siódmy Zmysł już od pięciu lat. W ubiegłym roku, podczas pokazu filmu „Indiana Jones. Poszukiwacze Zaginionej Arki” z muzyką na żywo, z techniki audiodeskrypcji skorzystało aż pięćdziesięciu odbiorców.

Festiwal Muzyki Filmowej w Krakowie już po raz piąty w ofercie programowej ma propozycję, która umożliwia osobom niedowidzącym i niewidomym uczestnictwo w wydarzeniu i odbiór koncertu za pomocą techniki audiodeskrypcji. Po „Matrixie”, „Gladiatorze”, obrazach: „Star Trek” i „BOGOWIE”, oraz zeszłorocznym pokazie filmu „Indiana Jones. Poszukiwacze Zaginionej Arki” – przyszedł czas na „Titanica”.

10. Festiwal Muzyki Filmowej w Krakowie odbędzie się w dniach 17 - 23 maja. Bilety na festiwalowe



**Magiczny
Kraków**

koncerty można kupić za pośrednictwem portalu www.eventim.pl oraz w punktach sieci informacji miejskiej InfoKraków (z wyjątkiem InfoKraków w Balicach).

Pełny program festiwalu jest dostępny na stronie internetowej: www.fmf.fm.